

Zygmunt Łaguna

Izba radomska : wspomnienie pośmiertne : adw. Tadeusz Skulimowski

Palestra 20/11(227), 106-107

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2. W dniu 16 maja br. POP przy Radzie Adwokackiej w Poznaniu, przy pomocy Rady Adwokackiej, zorganizowała w Dniu Czynu Partyjnego prace społeczną w Nadleśnictwie Państwowym w Bolewicach. Członkowie POP PZPR przy Radzie udali się autokarem do m. Linie, gdzie Nadleśnictwo przy-

gotowało sadzonki do sadzenia lasu. W czynie tym obok członków POP PZPR wzięli także udział aplikanci. W wyniku wykonanych prac zasadzono 1 ha lasu. Nadleśniczy inż. Zawierucha podziękował naszej organizacji za dobrze wykonaną pracę,

adw. Zbigniew Lewecki

I z b a r a d o m s k a

1. Adw. Bronisław Staniszewski

— wspomnienie pośmiertne. W dniu 21 lipca zmarł w Radomiu nestor adwokatury radomskiej adwokat Bronisław Staniszewski.

Urodził się w Radomiu 11 sierpnia 1889 r. jako syn adwokata Karola Staniszewskiego. Po ukończeniu szkoły średniej studiował prawo na uniwersytecie w Kijowie. Studia ukończył w 1912 roku, a następnie aplikował w kancelarii swojego ojca. Na listę adwokatów został wpisany w roku 1917 i od tego czasu przez lat przeszło 50, bo aż do chwili przejścia na emeryturę wykonywał trudną i odpowiedzialną pracę adwokata-cywilisty. Jako prawnik i adwokat zdobył sobie uznanie opinii społecznej i kolegów w zawodzie.

Zmarły był przez długie lata w okresie międzywojennym radcą prawnym Banku Polskiego i Państwowej Wytwórni Uzbrojenia w Radomiu. Po ostatniej wojnie zgłosił się do pracy w Zakładach Metalowych im gen. Waltera, stanowiących kontynuację dawnej Fabryki broni, i na podstawie posiadanych przez siebie dokumentów zorganizował dział prawny. Funkcję radcy prawnego Zakładów im. gen. Waltera pełnił do 2 stycznia 1964 r. Łącznie przepracował w przedwojennej Fabryce broni i w Zakładach im. gen. Waltera 25 lat. Dyrekcja Zakładów pożegnała Go dyplomem honorowym.

Adwokat B. Staniszewski pełnił w okresie międzywojennym w samorząd-

zie adwokackim funkcje członka Rady Adwokackiej w Lublinie oraz delegata tej Rady w Radomiu.

Ubył z szeregów palestry polskiej jeszcze jeden adwokat, którego wieloletnie doświadczenie stanowiło pomost między przeszłością adwokatury a jej teraźniejszością.

adw. Aleksander Czaplicki

2. Adw. Tadeusz Skulimowski—

wspomnienie pośmiertne. W dniu 31 sierpnia 1976 r. zmarł na posterunku pracy, bo w biurze Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Radomiu, adw. Tadeusz Skulimowski. Zналиśmy się i przyjaźnili od czasów szkoły w Gimnazjum Radomskim. Zawsze był pogodnego usposobienia i wielce koleżeński.

Był początkowo prokuratorem, później sędzią, wreszcie długoletnim adwokatem. Na wszystkich tych stanowiskach publicznych cechowały Zmarłego wielka pracowitość i troskliwa dbałość o możliwie najlepsze przeprowadzenie powierzonych mu spraw. Przewodawstwo znał świetnie, ale miał zwyczaj odbywania konsultacji zawodowych z kolegami w celu wszechstronnego rozstrzygnięcia wątpliwości. Jego przemówienia w sądach były drobiazgowo opracowane i rzeczowe, ubarwione powściągliwą swadą oratorską.

Żył lat 64. Los rzucił, że bodaj największe sukcesy w zawodzie adwokackim ukoronowały życie adw. Tadeusza Skulimowskiego właśnie w ostat-

nim okresie jego życia. Niedawno zebranie członków Zespołu wybrało go kandydatem na zastępcę kierownika Zespołu.

Rodzina Zmarłego oraz my, Koleżanki i Koledzy, pożegnaliśmy Go ze szczerym żalem na cmentarzu w Radomiu, przy czym przemówienie nad

grobem wygłosił m. in. dziekan Rady Adwokackiej w Radomiu adw. Jerzy Skorzyński.

Adw. Tadeusz Skulimowski pozostał niezapomniany w naszym środowisku.

adw. Zygmunt Łąguna

I z b a r z e s z o w s k a

1. Adw. dr Bolesław Boczar —

wspomnienie pośmiertne. Adwokatura rzeszowska dotknięta została kolejną bolesną stratą, albowiem w dniu 18 maja 1976 r. zmarł w Rzeszowie dr Bolesław Boczar, wieloletni członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Rzeszowie, jego założyciel i długoletni członek. Znakomity prawnik, doskonały cywilista w okręgu Izby rzeszowskiej, znawca wszystkich dziedzin prawa cywilnego oraz prawa gospodarczego.

Urodził się dnia 28 grudnia 1905 r. w Przemyślu w rodzinie urzędniczej. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, kończąc studia w 1930 roku. W roku 1931 rozpoczął aplikację adwokacką w kancelarii indywidualnej dra Witolda Czarnaka w Rzeszowie, potem aplikował u adwokatów Hakalii i Tyralika, a następnie w maju 1936 r. złożył egzamin adwokacki przed Komisją Egzaminacyjną Rady Adwokackiej Izby krakowskiej.

Praktykę adwokacką rozpoczął w dniu 1 czerwca 1936 r. w Rzeszowie w indywidualnej kancelarii i kontynuował ją do chwili założenia Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Rzeszowie, tj. do dnia 15 lipca 1952 r. Od tej chwili aż do śmierci wykonywał zawód adwokata w tym Zespole.

W adwokaturze przeprowadzał bez przerwy 40 lat, wykonując praktykę stale w Rzeszowie. W roku 1956 został wybrany sekretarzem Rady Adwokackiej w Rzeszowie, po czym w następ-

nych dwóch kadencjach był skarbnikiem tejże Rady. W organach samorządu adwokackiego pracował przez okres 11 lat. Od roku 1967 był wykładowcą szkolenia zawodowego aplikantów i adwokatów z zakresu prawa cywilnego. Umiejętności swoje przekazywał młodszemu kolegom, wprowadzając ich w trudne arkana wiedzy prawniczej.

Adwokatura była pasją jego życia — oddał się jej bez reszty, a jego pracowitość była ogromna. Człowiek nieprzeciętny, o dużej popularności, czuł na ludzką krzywdę, wspaniały kolega, którego natura obdarzyła szczególnym urokiem osobistym.

Odszedł człowiek, który był przykładem kunsztu zawodowego i umiejętności cywilistycznych, a jego dar zjednywania sobie prawdziwych przyjaciół oraz pogodne usposobienie stawiała go w rzędzie niepowtarzalnych sylwetek palestry rzeszowskiej. Był wychowawcą wielu pokoleń adwokatów. Większość członków obecnej Izby miała szczęście odbywać aplikację pod jego patronatem.

Zawsze uczynny, koleżeński, spieszący radą, był uosobieniem taktu i kultury bycia na co dzień.

Był aktywnym działaczem Zrzeszenia Prawników Polskich i za pracę swoją odznaczony został Złotą Odznaką Zrzeszenia Prawników Polskich.

Odszedł nagle i cicho, tak cicho, jak ciche i spokojne a zarazem jakże intensywne było jego całe życie.

Tłumy ludzi, które żegnały adwokata Bolesława Boczara w dniu jego pogrze-